

Babskie kopanie w Kołkach

18.08.2018.

CHOSZCZNO. Wczoraj po południu w Kołkach odbył się piknik wiejski, podczas którego oficjalnie "ochrzczone" zostały nowe piłkochwyty. – Sami je zamontowaliśmy, a zakupiliśmy ze środków przyznanych nam w ramach Projektu Społecznik – tłumaczy naczelnik OSP GRZEGORZ KRASZEWSKI. Hitem wczorajszego wydarzenia był nieplanowany mecz, w którym mężatki zagrały przeciwko... mężatom.

Wczorajszy piknik był częścią projektu, który Ochotnicza Straż Pożarna w Kołkach złożyła do Programu Społecznik. KRZYSZTOF ZGANIACZ, który tu zajmował się grillowaniem kiełbasek przypomniał, że środki na pierwszy piłkochwyt załatwił nieżyjący już KRZYSZTOF GROMADZKI, natomiast oni napisali i zrealizowali drugi projekt. – Mogliśmy zabiegać maksymalnie o 3 tys. złotych i tyle otrzymaliśmy. Wystarczyło na zakup kompletnego piłkochwytu, a zamontowaliśmy go już sami. Zobowiązaliśmy się również do zorganizowania imprezy integracyjnej, a skoro rzecz dotyczyła naszego boiska, to postanowiliśmy rozegrać mecze piłkarskie, w których wystąpiłyby dzieci, młodzież i dorośli – tłumaczył naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Kołkach GRZEGORZ KRASZEWSKI. Strażaków wsparły panie, które tu działają zarówno w Kole Gospodyń Wiejskich, jak i Kobiecej Drużynie Pożarniczej. To właśnie one przeprowadziły gry, zabawy i konkursy dla dzieci.

- Dawajcie baby, pokażemy im jak się gra – WIESŁAWA ŚWITAJ obserwująca zmagania chłopców, rzuciła tylko hasło i kilka minut później przed boiskiem stanęło już kilkanaście pań gotowych do gry. MAGDALENA GROMADZKA-POŁOMSKA bardzo szybko przekonała się, że brakuje jej kondycji i uciekła na bramkę, a MONIKA KRASZEWSKA tak zaciekle walczyła, że wróciła do domu z kontuzją kolana.

Tadeusz Krawiec

{gallery}kolki_2018_spoiecznik{/gallery}